

# UZASADNIENIE

Pismem z dnia (...) r. T. R. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty (...) zł tytułem odszkodowania oraz (...) zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy moralne, upokorzenia, cierpienia moralne i cierpienia związane ze złym traktowaniem w trakcie trwającego od dnia (...) r. internowania w Zakładzie Karnym w G.. Jako podstawę prawną roszczenia wnioskodawca wskazał art. 8 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1583 ze zm., dalej jako „ustawa lutowa”). Żądanie wniosku T. R. dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia za okres internowania zostało następnie rozszerzone przez pełnomocnika wnioskodawcy, który wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie (...) zł (k. 223).

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie o sygn. akt (...) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz T. R. kwotę (...) zł tytułem zadośćuczynienia za okres pozbawienia go wolności od dnia (...) r. do dnia (...) r., wynikający z wykonania decyzji Komendanta Wojewódzkiego Milicji w P. z dnia (...)r. o internowaniu; w pozostałej części Sąd wniosek oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył on orzeczenie w zakresie, w jakim oddalono wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie, zarzucając Sądowi I instancji:

1. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny w zakresie pracy wnioskodawcy po (...)roku, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że wnioskodawca nie pracował na zasadzie umowy zlecenia w (...) Ośrodku (...), podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, w sposób jednoznaczny, iż wnioskodawca do czasu internowania był w stosunku zlecenia z (...) Ośrodkiem (...),
2. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny w zakresie warunków bytowych, przykrości i prześladowań wnioskodawcy, jakich doświadczał w związku z pobytem w ośrodku internowania w G. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że wnioskodawca mógł dokształcać się, rzeźbić i korzystać z wysokich standardów opieki medycznej, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika w sposób jednoznaczny, iż wnioskodawca w okresie internowania był osobą znerwicowaną, zaszczutą i schorowaną,
3. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny w zakresie zmuszenia wnioskodawcy do wyjazdu na emigrację poprzez przyjęcie, iż był to osobisty wybór wnioskodawcy, podczas gdy powszechną wiedzą jest, iż decyzje o wyjeździe na emigrację spowodowane były tzw. „propozycjami nie do odrzucenia”,
4. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny w zakresie nie podjęcia pracy przez wnioskodawcę podczas pobytu w U. w trakcie emigracji i utrzymywania się z zasiłków socjalnych, podczas gdy wnioskodawca w trakcie pobytu na emigracji był czynny zawodowo i otrzymywał dochody z pracy,
5. obrazę art. 167 i 193 § 1 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa i dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych odnośnie wpływu internowania wnioskodawcy na jego cierpienia psychiczne oraz następstwa tego pobytu na jego psychikę, w sytuacji gdy stwierdzenie powyższych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagało wiadomości specjalnych i nie możliwym było samodzielne ustalenie ich wpływu na wnioskodawcę, a dalej ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd,
6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na błędnym przyjęciu, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego oraz wbrew przyjętym zasadom logiki poprzez uznanie, iż zadośćuczynienie w wysokości (...) złotych na rzecz T. R. jest kwotą odpowiednią i stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość do wykonanego internowania w okresie od (...) roku, które spowodowało u wnioskodawcy krzywdę w znacznym rozmiarze.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości (...) zł oraz kwotę (...) tytułem odszkodowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy była jedynie częściowo zasadna. Mianowicie słuszny, co do zasady, okazał się zarzut, którym skarżący zakwestionował wysokość zadośćuczynienia jako nieodpowiadającego rozmiarowi krzywdy, której kompensacji ma służyć.

Chybione były sformułowane przez apelującego zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. Na wstępie wymaga podkreślenia, że zarzut dokonania przez sąd dowolnej oceny dowodów może być skuteczny tylko wtedy, gdy jego autor wskaże na czym konkretnie polegało przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. wykaże, że ocena pewnych dowodów kłóciła się z zasadami doświadczenia życiowego lub została dokonana wbrew wskazaniom wiedzy względnie była sprzeczna z regułami logicznego rozumowania bądź wykaże, że poczynione przez sąd meriti ustalenia wykazują błędy natury faktycznej lub błędy logiczne. Nie czyni zadość powyższym wymogom dokonanie przez apelującego własnej wybiórczej oceny dowodów i przedstawienie w skardze odwoławczej w oparciu o taką ocenę własnych ustaleń. Należy zaznaczyć, że sąd orzekający może w ramach swej dyskrecjonalnej władzy jedne dowody uznać za wiarygodne, zaś innym tego przymiotu odmówić, byle przy ich ocenie nie przekroczył granic zakreślonych przez art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko logicznie uzasadnił.

Zdecydowanie nie zasługuje na uznanie teza wynikająca z treści zarzutu sformułowanego w pkt. 1 petitum apelacji, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, że wnioskodawca po(...) r. pracował, pozostając do czasu internowania w stosunku zlecenia z (...) Ośrodkiem (...). Wspomniana okoliczność pojawiła się w treści zeznań świadka E. R., żony wnioskodawcy, która podała, iż od (...) r. jej mąż pracował w Ośrodku (...) w O. na podstawie umowy zlecenia, która to umowa miała obowiązywać do końca roku i zostałaby przedłużona na dalszy okres ( vide k. 228). Zdaniem Sądu Apelacyjnego na pełną akceptację zasługuje odmówienie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom E. R. w przytoczonym zakresie. Po pierwsze, sam wnioskodawca zeznał, iż w dniu (...) r. został zwolniony z pracy w Zarządzie O. (...) i od tego czasu do chwili internowania pozostawał bez pracy na utrzymaniu żony ( vide k. 214). Argumentacja uzasadnienia apelacji (s. 6) wskazuje na to, że pełnomocnik wnioskodawcy przywołany fragment jego zeznań całkowicie utracił z pola widzenia. Po drugie, z zebranych w sprawie dokumentów, obejmujących m.in. akta emerytalne ZUS, nie wynikało, iżby T. R. pracował w przedmiotowym okresie w (...) Ośrodku (...).

Przed bezpośrednim ustosunkowaniem się do zarzutów z pkt. 3 i 4 petitum apelacji, należy poczynić pewne uwagi ogólne dotyczące zakresu odszkodowania, jakiego na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej dochodzić może osoba, wobec której wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu (...) r. w P. stanu wojennego.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w treści uchwały z dnia 3 marca 1994 r. (I KZP 1/94, LEX), ustawa lutowa nie ma na celu doprowadzenia do zadośćuczynienia moralnego i materialnego za wszelkie formy represji wobec osób prowadzących działalność niepodległościową. Całokształt przepisów tej ustawy jednoznacznie wskazuje, że jej zakres ograniczony jest do wypadków **prawnokarnej represji** (podkr. SA w P.) za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W konsekwencji poza odpowiedzialnością Skarbu Państwa przewidzianą przez ustawę lutową, pozostają inne przejawy prześladowań za działalność niepodległościową, jak przykładowo: zwolnienie z pracy, przeniesienie na gorsze stanowisko, obniżenie pensji, brak możliwości podjęcia zatrudnienia czy wreszcie zmuszenie do wyjazdu z kraju (tak trafnie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 20 listopada 2012 r., II AKa 335/12).

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że szkoda (i krzywda), o której mowa w art. 8 ust. 1 ustawy lutowej powinna w sposób bezpośredni wynikać z internowania (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 marca 2015 r., II AKa 23/15, LEX; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., V KK 52/14, LEX; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 października 2016 r., II AKa 151/16, LEX). Inaczej rzecz ujmując, szkoda wynikająca z wykonania decyzji o internowaniu ograniczona jest do normalnych następstw i skutków bezpośrednio wynikających z wykonania decyzji o internowaniu (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., IV KK 275/14, LEX).

Za słuszne należy uznać stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że żądanie zwrotu kosztów poniesionych w związku z decyzją wnioskodawcy o emigracji wspólnie z rodziną stanowiło roszczenie niezwiązane z faktem jego internowania. Na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej można wywieść roszczenie o odszkodowanie (i zadośćuczynienie) bezpośrednio związane z wykonaniem orzeczenia lub decyzji, o których mowa w tym przepisie, podczas gdy wnioskodawca zgłosił roszczenie o odszkodowanie za skutki podjętej samodzielnie decyzji o opuszczeniu Polski i udaniu się na emigrację. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje trudnej sytuacji życiowej, w jakiej znalazł się skazany w związku ze swą działalnością opozycyjną. N. jednak decyzja o udaniu się wraz z rodziną na emigrację do U. została podjęta przez wnioskodawcę samodzielnie. Twierdzenia apelującego o rzekomej „propozycji nie do odrzucenia” noszą znamiona wyolbrzymienia, nieodpowiadającego rzeczywistości. Przecież wiele osób działających w opozycji demokratycznej pozostało w kraju pomimo prześladowań, jakie spotykały ich ze strony organów władzy.

Nie może więc budzić wątpliwości, że zarzut z punktu 3 petitum apelacji nie mógł zostać w żaden sposób uwzględniony. Poniesione przez wnioskodawcę koszty emigracji nie pozostawały w normalnym związku przyczynowym z wykonaniem decyzji o internowaniu wnioskodawcy, nie wchodząc tym samym w zakres odszkodowania, jakiego można dochodzić na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej.

Żadnego znaczenia dla przedmiotu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie mogła mieć okoliczność podnoszona w treści zarzutu z punktu 4 petitum apelacji. Szczegółowe roztrząsanie źródeł utrzymania wnioskodawcy i jego rodziny podczas pobytu na emigracji w U., tj. czy było tak, jak ustalił Sąd Okręgowy, że wnioskodawca utrzymywał się ze środków pomocy socjalnej, czy też podejmował jednak jakieś zatrudnienie, nie mogłoby mieć wpływu na orzeczenie o odszkodowaniu za szkodę wynikającą z wykonania decyzji o internowaniu, dochodzonym na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej.

Apelacja nie podważyła stanowiska Sądu I instancji w przedmiocie braku przesłanek uzasadniających zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu. Zasadne było oczekiwanie od wnioskodawcy, aby wykazał podstawy dochodzonego roszczenia o odszkodowanie i jego wysokość (art. 6 k.c.). Wnioskodawca nie wykazał podstawowych okoliczności determinujących zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w postaci powstania i wysokości szkody. W toku przewodu sądowego nie zostało skutecznie dowiedzione, iżby wnioskodawca utracił zarobki w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu. Natomiast kosztów poniesionych w związku z decyzją o opuszczeniu kraju i udaniu się na emigrację, jak już wyjaśniono, nie można utożsamiać ze szkodą wynikającą bezpośrednio z internowania i będącą normalnym jego następstwem.

Nietrafny był także zarzut obrazy art. 167 i 193 § 1 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa w przedmiocie wpływu internowania wnioskodawcy na jego cierpienia psychiczne oraz następstwa tego pobytu na jego psychikę. Ocena emocji towarzyszących wnioskodawcy w trakcie internowania nie wymagała zasięgnięcia opinii biegłego. Wnioskodawca nie wskazywał na tej postaci skutki internowania w jego psychice, które nie nadawałyby się do samodzielnej oceny sądu. Wymaga stanowczego podkreślenia, że wiadomości specjalne, o których mowa w art. 193 § 1 k.p.k. nie obejmują takich, które są dostępne dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym, wykształceniu i zasobie wiedzy ogólnej.

Jako nierzetelną należy określić tezę zawartą w zarzucie sformułowanym w pkt. 2 petitum apelacji, jakoby Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca mógł doksztalać się, rzeźbić i korzystać z wysokich standardów opieki medycznej w ośrodku internowania. Sąd Okręgowy ustalił jedynie, że T. R. wnioskował do dyrekcji jednostki, w której został internowany o udostępnienie mu literatury, umożliwienie doksztalania się, umożliwienie praktykowania hobby. Racjonalna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego jest ocena Sądu Okręgowego, że potrzeby bytowe wnioskodawcy były na takim poziomie, że mógł on myśleć o potrzebie zaspokajania potrzeb duchowych.

Jeżeli chodzi zaś o dostęp do opieki medycznej, to ustalono na podstawie dokumentów, że wnioskodawca był na przestrzeni trwającego cztery miesiące internowania aż dwudziestokrotnie konsultowany przez lekarza. Stąd nie zasługiwały na wiarę depozycje wnioskodawcy wskazujące na wyjątkowo utrudniony dostęp do pomocy lekarskiej. Twierdzenie o „wysokich standardach opieki medycznej” zostało przez apelującego imputowane Sądowi Okręgowemu,

gdyż organ ten jedynie podniósł, że dwadzieścia konsultacji lekarskich na przestrzeni czterech miesięcy jest wedle aktualnych standardów opieki medycznej „wynikiem powyżej przeciętnej”.

Podobnym, nieznajdującym potwierdzenia w obiektywnie ocenianej treści motywów skarżonego wyroku, wyolbrzymieniem cechuje się twierdzenie wnioskodawcy, iż „Na podstawie uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I instancji dla skarżonego wyroku, można by dojść do wniosku, iż Zakład Karny w G., w którym przebywał wnioskodawca w okresie internowania jawi się niczym ośrodek wczasowy, w którym wnioskodawca w sposób dowolny korzystał z usług medycznych, rozwijał swoje zainteresowania oraz spędzał wolny czas na czytaniu książek”. Sąd Okręgowy w żaden sposób nie twierdził, że wnioskodawca miał zapewnione luksusowe warunki bytowe. Nie dał natomiast wiary twierdzeniom wnioskodawcy dotyczącym rzekomo bardzo złych warunków bytowych, szczególnych przykrości, prześladowań i torturowania w czasie internowania. Okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w dowodach z dokumentów dotyczących internowania. Z ich treści płynął natomiast wniosek o wręcz konfrontacyjnej postawie T. R., co wedle zasad doświadczenia życiowego nie charakteryzuje osoby zastraszonej. Sąd ustalił, że w trakcie internowania co do T. R. złożonych zostało przez administrację penitencjarną 11 wniosków o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej. Wśród wymierzonych mu kar były niewątpliwie dotkliwe sankcje, jak pozbawienie prawa do zakupu artykułów spożywczych w miesiącu (...) roku, czy też trzydniowe odosobnienie. Tym bardziej nietrafne jest stanowisko, iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyłania się obraz Zakładu Karnego w G. jako „ośrodka wczasowego”.

Apelujący nie zdołał wykazać, że ustalenia Sądu Okręgowego w kwestii warunków bytowych oraz braku rzekomych szczególnych przykrości i prześladowań wnioskodawcy stanowiły rezultat przełamania przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przekonuje o tym, że poczynione przez Sąd Okręgowy wartościowanie dowodów zasługuje na miano wszechstronnego i bezstronnego, jest zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych.

Trafnie natomiast zakwestionował skarżący wysokość przyznanego przez Sąd a quo zadośćuczynienia. W wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił w sposób właściwy wszystkich okoliczności relewantnych dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia za poniesioną przez T. R. krzywdę. Powyższe skutkowało częściowym uwzględnieniem wniosku apelacji o podwyższenie kwoty przyznanego zadośćuczynienia.

Przepis art. 8 ust. 1 ustawy lutowej nie przewiduje żadnych sprecyzowanych kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając te oceny praktyce orzeczniczej w konkretnych sprawach. Podobnie przepisy k.c. dotyczące zadośćuczynienia ograniczają się do wskazania, że ma być to „suma odpowiednia” - art. 445 § 1 k.c. O owej „odpowiedniości” zadecydować musi sąd orzekający na podstawie zindywidualizowanych kryteriów, wynikających z materiału dowodowego sprawy, w następstwie rozważenia wszystkich jej istotnych okoliczności (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2017 r., II KK 42/17, LEX). Bez wątplenia zadośćuczynienie musi prezentować odczuwalną wartość ekonomiczną, nie zaś jedynie symboliczną. Kwota zadośćuczynienia powinna jednocześnie uwzględniać aktualne warunki życia i przeciętną stopę życiową społeczeństwa.

W niniejszej sprawie poza jakimkolwiek sporem pozostawało to, że decyzja o internowaniu T. R. została wydana w wyniku jego udziału w strukturach demokratycznej opozycji w ramach (...) Związków Zawodowych (...). Na skutek wykonania tej decyzji wnioskodawca został pozbawiony wolności od dnia (...)

Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło, że wnioskodawca był żonaty i miał troje małoletnich dzieci. Został zatrzymany celem internowania w nocy. Sąd przychylił się też do stanowiska, że wnioskodawca, przebywając w odosobnieniu, oderwany od rodziny, odczuwał smutek, przygnębienie i obawę o los najbliższych. Jednak Sąd Okręgowy, miarkując kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, tym wszystkim wspomnianym okolicznościom nie nadał wymaganego obiektywnie znaczenia.

Wyeksponować ponadto należy, że każde pozbawienie wolności pozostawia trwałe ślady w psychice człowieka. Intensywność tych dolegliwości pozostaje w związku z czasem trwania izolacji, a w przypadku wnioskodawcy trwał

on aż cztery miesiące. Nie ulega wątpliwości, że internowanie w warunkach jednostki penitencjarnej (ośrodek odosobnienia dla internowanych utworzony na terenie Zakładu Karnego w G.) stawiało wnioskodawcę w sytuacji niewiele różniącej się od osób tymczasowo aresztowanych, czy odbywających karę pozbawienia wolności.

Zaakcentowania wymaga też, że internowaniu towarzyszyła niepewność odnośnie do przyszłej sytuacji, co musiało wiązać się z odczuwaniem silnego stresu. Krzywdę psychiczną dla wnioskodawcy stanowiło niewątpliwie oderwanie go od środowiska rodzinnego. Wszak był ojcem trójki małoletnich dzieci, które bezpośrednio przed internowaniem wychowywał.

W realiach niniejszej sprawy na wyraźne odnotowanie zasługuje też fakt, iż wnioskodawca działał na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Nie ma żadnych podstaw, aby podważać, iż jego aktywność stanowiła świadome odbicie rzeczywistych przekonań opozycyjnych wobec ówczesnego reżimu. Jego postawa zasługuje na docenienie, gdyż trwał on przy swoich ideach w warunkach, gdy realne było zapłacenie za to surowej ceny. Nawet w warunkach izolacji związanej z internowaniem, oderwany od rodziny, nie złamał swojej postawy, o czym świadczy choćby śpiewanie i wykrzykiwanie haseł, za co był karany dyscyplinarnie.

W świetle przytoczonych powyżej okoliczności przyznana przez Sąd a quo kwota (...) zł zadośćuczynienia jawi się jako nieadekwatna do rozmiarów krzywdy poniesionej przez wnioskodawcę. Nie realizuje należycie funkcji kompensacyjnej. Pogłębiona analiza okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że przyznanie wnioskodawcy adekwatnej rekompensaty wymaga przyznania wyższej kwoty zadośćuczynienia, aniżeli uczynił to Sąd I instancji. Jakkolwiek właściwa wysokość sumy zadośćuczynienia nie jest łatwa do precyzyjnego ustalenia i żadna kwota nie jest w stanie w pełni zrekompensować krzywd wynikłych z internowania, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że kwota (...) zł będzie odpowiednia do stopnia dolegliwości wykonania decyzji o internowaniu, jaki wynika z całokształtu okoliczności ujawnionych w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. orzeczono jak w pkt. 1 i 2 wyroku. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w myśl art. 13 ustawy lutowej.

M. K. K. L. M. T.